
	<h2 style="margin: 0;">EDYTA BOGULAK</h2> <p style="margin: 0;">"Wychowawca to ktoś, przy kim wychowanek staje się najpiękniejszą wersją samego siebie"</p> <p style="margin: 0;">Ks. Marek Dziewiecki</p>	 <p style="margin: 0;">SPOŁECZNOŚĆ CHRZEŚCIJAŃSKA PÓŁNOC</p>
<p>O sobie</p>	<p>Mam 36 lat. Od 15 lat mieszkam z mężem w Warszawie. Od 3 lat prowadzimy Rodzinny Dom Dziecka, obecnie mamy 6 dzieci. Do SCH Północ trafiłem 4 lata temu a nawróciłam się w kościele Chrześcijan Baptystów 17 lat temu.</p>	
<p>Hobby</p>	<p>Czytanie książek w samotności pod kocykiem z kawą w rękę.</p>	
<p>Edukacja</p>	<p>Chrześcijańska Akademia Teologiczna w Warszawie – kierunek: Pedagogika Religijna</p>	
<p>Co robię obecnie</p>	<p>Prowadzę Rodzinny Dom Dziecka. Od roku prowadzę razem z Alicją warsztaty dla rodziców, które są dla mnie odskocznią, ale i motywacją do rozpoznania własnych nieświadomych i świadomych nieumiejętności wychowawczych i okazją do poznawania nowych narzędzi, które zastępują stare i złe nawyki.</p>	
<p>Doświadczenie Zawodowe</p>	<p>Przez ok. 6 lat pracowałam w zawodzie pielęgniarki na różnych oddziałach, następnie odnalazłam się w zawodzie pracownika socjalnego w Warszawskim Hospicjum dla Dzieci i w końcu spełniłam swoje marzenie otwierając Rodzinny Dom Dziecka i czekam na realizację kolejnych moich (i mam nadzieję, że Bożych) planów.</p>	
<p>Certyfikaty</p>	<p>Kursy doskonalące szkoły dla rodziców i wychowawców pt. „Jak mówić, żeby dzieci na słuchał, jak słuchać, żeby dzieci do nas mówiły”, „Rodzeństwo bez rywalizacji”, „Jak mówić do nastolatków żeby nas słuchały, jak ...”</p>	
<p>Warsztaty Umiejętności wychowawczych</p>	<p>„Szkoła dla rodziców...” zakłada ok. 40 godz. zajęć. Jest to cykl cotygodniowych 10-12 spotkań trwających 3-4 godz. Grupy liczą ok. 12-15 osób. Warsztaty mają na celu uświadomić rodzicom, że skuteczność wychowania zależy od nas, oznacza to, że aby zmienić dziecko, musimy zacząć od zmiany siebie. Problemy dziecka najczęściej są przejawem naszych nieumiejętności postępowania z nim i co jest najciekawsze to nie jest to zwykle skutek naszej złej woli, celowego działania, lecz nieumiejętności. Mamy dobre intencje a relacje nieprawidłowe. Swoisty paradoks. Za pomocą scenek, ćwiczeń, dyskusji, wymiany doświadczeń rozpoznajemy własne błędy i zastępujemy je nowymi nawykami. To skrót tego co robimy. Nasze dzieci na pewno z tego korzystają, ale my również, nawiązujemy ze sobą głębokie, wyjątkowe relacje i dowiadujemy się, że wszyscy popełniają błędy i są one nieuniknione a na sukces mogą liczyć ci rodzice, którzy się do nich przyznają i poszukują odpowiedzi. Zapraszam odważnych rodziców.</p>	